

Sygn. akt I ACa 1584/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Dorota Markiewicz /spr./

Sędzia SA – Jacek Sadowski

Sędzia SO del. – Mariusz Łodko

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 października 2012 r. sygn. akt I C 1071/08

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1584/12

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. wniósł o:

a) nakazanie pozwanemu Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości zaniechania naruszania dóbr osobistych powoda, tj. jego dobrego imienia poprzez zakazanie pozwanemu rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o tym, że (...) sp. z o.o. w sposób nienależyty wykonywała zobowiązania wynikające z umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r.;

b) nakazanie pozwanemu – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku – usunięcia skutków naruszenia polegającego na poinformowaniu w dniu 30 lipca 2008 roku spółki (...) i Z. M. sp.j. w W. o nienależytym wykonywaniu przez powoda umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r. poprzez nakazanie pozwanemu złożenia wobec (...) i Z. M. sp.j. w W. następującego pisemnego oświadczenia wysłanego listem poleconym: „Ministerstwo Sprawiedliwości wyraża ubolewanie z powodu rozpowszechniania przez jego pracowników nieprawdziwych informacji dotyczących nienależytego wykonania umowy przez spółkę (...), naruszających dobra osobiste Spółki”;

c) nakazanie pozwanemu – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku – usunięcia skutków naruszenia polegającego na poinformowaniu przez rzecznika Ministerstwa Sprawiedliwości dziennikarza tygodnika (...) wydawanego przez (...) S.A. z siedzibą w W. o nienależytym wykonywaniu przez powoda umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r. poprzez nakazanie pozwanemu zamieszczenia na jego koszt na pierwszej zewnętrznej okładce tygodnika (...) ogłoszenia pogrubioną czcionką wielkości 36 punktów o treści: „Ministerstwo Sprawiedliwości przeprasza firmę (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. za celowe rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o tej firmie naruszających dobra osobiste tej firmy i szkalujących jej dobre imię”;

d) nakazanie pozwanemu – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku – usunięcia skutków naruszenia polegającego na poinformowaniu Marszałka Sejmu RP w dniu 30 grudnia 2008 r. o nienależytym wykonywaniu przez powoda umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r. poprzez nakazanie pozwanemu złożenia następującego oświadczenia na ręce urzędującego Marszałka Sejmu RP i parlamentarzystów, którzy wykonywali mandat posła na Sejm RP w grudniu 2008 r.: „Ministerstwo Sprawiedliwości przeprasza firmę (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. za celowe rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o tej firmie naruszających dobra osobiste tej firmy i szkalujących jej dobre imię między innymi w odpowiedzi z dnia 30 grudnia 2008 roku na interpelację Pana Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej S. R. z dnia 2 grudnia 2008 roku w zakresie funkcjonowania systemu przetwarzania danych MS w związku z wypowiedzeniem przez Dyrektora Generalnego Ministerstwa Sprawiedliwości umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 roku zawartej z konsorcjum firm (...) sp. z o.o. oraz Centrum (...) Handlu Zagranicznego z siedzibą w W..”;

e) nakazanie pozwanemu – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku – usunięcia skutków naruszenia polegającego na przekazywaniu nieprawdziwych informacji o tym, że spółka (...) sp. z o.o. jest odpowiedzialna za bezprawne wyniesienie dysku twardego z budynku Ministerstwa Sprawiedliwości poprzez nakazanie pozwanemu opublikowania na trzeciej stronie dziennika Gazeta (...) obramowanego ogłoszenia wydrukowanego pogrubioną czcionką wielkości 36 punktów następującej treści: „Ministerstwo Sprawiedliwości przeprasza firmę (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. za celowe rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o tym, że jest odpowiedzialna za bezprawne wyniesienie z budynku Ministerstwa Sprawiedliwości twardego dysku”;

f) zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 zł na cel społeczny, tj. na rzecz(...) w W.;

g) zasądzenie od pozwanego kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania na rzecz powoda;

h) zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wskazał, iż działania pozwanego, które – w ocenie powoda – stanowiły naruszenie jego dóbr osobistych to:

a. wysłanie do (...) i Z. (...) spółka jawna pisma informującego o wypowiedzeniu przez Ministra Sprawiedliwości umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r. ze względu na nienależyte wykonywanie obowiązków przez (...) sp. z o.o.;

b. udzielenie odpowiedzi na interpelację poselską polegającej na poinformowaniu Marszałka Sejmu RP w dniu 30 grudnia 2008 r. o nienależytym wykonywaniu przez powoda umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r.;

c. udzielenie przez rzecznika Ministerstwa Sprawiedliwości informacji dziennikarzowi tygodnika (...) wydawanego przez (...) S.A. z siedzibą w W. o nienależytym wykonywaniu przez powoda umowy nr (...) z 21 grudnia 2005 r.;

d. udzielenie przez rzecznika Ministerstwa Sprawiedliwości informacji dziennikarzowi tygodnika (...);

e. złożenie przez pozwanego doniesienia do prokuratury o rzekomym popełnieniu przestępstwa przez pracowników działających w imieniu powoda oraz rozpowszechnianie szczegółowych informacji o toczącym się postępowaniu i informacji o rzekomym „wyniesieniu” dysku zawierającego poufne informacje Ministerstwa Sprawiedliwości, które zostało umorzone.

Za oświadczenia, które naruszyły dobra osobiste powoda, powód uznał:

- a. tekst umieszczony w wypowiedzeniu umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. skierowany przez pozwanego do (...) i Z. M. sp.j., przy czym fragmenty naruszające dobra osobiste powoda zostały przez niego zacytowane w piśmie procesowym z dnia 10 lutego 2010 r.;
- b. tekst umieszczony przez Ministra Sprawiedliwości w odpowiedzi z dnia 31 grudnia 2008 r. na interpelację Posła S. R. w piśmie(...), przy czym fragmenty wypowiedzi naruszające dobra osobiste powoda zostały zacytowane w piśmie procesowym z dnia 10 lutego 2010 r.;
- c. informacje przekazane przez pozwanego dziennikarzom, które później stały się przedmiotem publikacji prasowych.

Strona powodowa złożyła „Zestawienie poniesionych strat w związku z rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji przez Ministerstwo Sprawiedliwości” – wysokość tych strat powód określił łącznie na 55.650 zł netto. Ostatecznie jednak powód wniósł o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem utraconych korzyści w związku z niewzięciem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w konsorcjum z (...) i Z. M. sp.j. na świadczenie przez okres 36 miesięcy usługi outsourcingowej zapewniającej kompletną infrastrukturę sprzętowo – programową dla potrzeb przetwarzania systemu informatycznego Wojewódzkiego Ośrodka (...) w L..

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 21 grudnia 2005 r. pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości jako zamawiającym a konsorcjum firm (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. (Lider Konsorcjum) i Centrum (...) Handlu Zagranicznego z siedzibą w W. ((...)) jako wykonawcą doszło do zawarcia umowy nr (...) na podstawie przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Wykonawca zobowiązał się do świadczenia usług administrowania (...) Ośrodkiem (...) Ministerstwa Sprawiedliwości ((...)) zlokalizowanym w obiekcie Ministerstwa Sprawiedliwości w W., przy zapewnieniu ze swej strony pracowników o odpowiednich kwalifikacjach oraz zobowiązaniu do przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych i do zachowania w tajemnicy informacji o danych przetwarzanych i archiwizowanych w (...), lokalizacji obiektu, infrastruktury technicznej i teleinformatycznej, zakresu merytorycznego przetwarzania danych, sposobu zabezpieczania kopii zapasowych i usług świadczonych w ramach przedmiotowej umowy. W ramach świadczenia usług administrowania ośrodkiem przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu przez okres realizacji umowy do obowiązków wykonawcy należało m.in.: (1) opracowanie standardów pracy ośrodka, (2) aktualizacja i rozbudowa dokumentacji startowej systemu, (3) wykonywanie czynności administracyjnych w zakresie warstwy systemowej (...), (4) wykonywanie czynności administracyjnych w zakresie warstwy aplikacji użytkowych (...), (5) wsparcie techniczne we wdrażaniu i instalacji systemów i aplikacji użytkowych, (6) instalacja nowych wersji oprogramowania systemowego, monitorującego, jak i aplikacyjnego, (7) podejmowanie i wykonywanie czynności naprawczych w sytuacjach awaryjnych i nadzwyczajnych, (8) asysta techniczna w instalacji i utrzymaniu dodatkowego sprzętu i oprogramowania współpracującego z komputerem centralnym klasy M. i systemem operacyjnym z/OS. (...) wykonania umowy strony ustaliły na 36 miesięcy, począwszy od 01.01.2006 r., natomiast wynagrodzenie należne Wykonawcy – na 1.537.156,08 zł brutto, płatne miesięcznie w wysokości 1/36 tej kwoty, tj. po 42.698,78 zł brutto miesięcznie. Na wypadek nienależytego wykonywania umowy strony zastrzegły kary umowne, podlegające potrąceniu z bieżących należności wykonawcy za dany miesiąc.

W dniu 1 lipca 2006 r. Ministerstwo Sprawiedliwości zawarło z konsorcjum spółek (...) sp. z o.o., Centrum (...) Handlu Zagranicznego oraz (...) i Z. M. sp.j. umowę nr (...) na świadczenie pogwarancyjnych usług serwisowych urządzeń komputera klasy M. w siedzibie Ministerstwa Sprawiedliwości (w (...)) – umowa ta nie została wypowiedziana, lecz wygasła z upływem czasu, na który została zawarta (okoliczności bezsporne).

Początkowo współpraca stron w ramach umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. układała się dobrze, przy czym w dniu 31 maja 2006 r., w dniu 30 listopada 2006 r. i w dniu 02 października 2007 r. na podstawie § 5 ust. 5 umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. zamawiający naliczył wykonawcy z powodu opóźnień kary umowne, które potrafił z wynagrodzenia. W protokołach odbioru jakościowego z okresu od października 2007 r. do czerwca 2008 r. nie stwierdzano niezgodności wykonanych prac z wymaganiami zamawiającego ani przestojów. Począwszy od lutego 2008 r. zamawiający kierował jednak do (...) sp. z o.o. oraz do (...) pisma, w których wskazywał na niewykonywanie bądź nienależyte wykonywanie zadań przez (...) sp. z o.o.

W 2006 r. przewodniczący wydziałów oraz prezesi sądów rejonowych i okręgowych pisemnie i telefonicznie zgłaszali do Ministerstwa Sprawiedliwości liczne nieprawidłowości w działaniu Centralnej Bazy Danych Ksiąg Wieczystych i Centralnej Informacji KRS.

W związku z wykonywaniem zadań administratora systemów informatycznych w (...) na podstawie umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. lider konsorcjum w 2008 r. był zapraszany na spotkania Zespołu (...) i Komitetu Sterującego, w których uczestniczyli też przedstawiciele spółki (...). Na większości tych spotkań przedstawiciel (...) sp. z o.o. był nieobecny, mimo że kierownik projektu ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości uznawał jego obecność za niezbędną i kierował do lidera konsorcjum prośby o współpracę z I. (...) sp. z o.o. w realizacji przez I. umów nr (...) (umów zawartych przez I. z Ministerstwem Sprawiedliwości w 2008 r. i dotyczących modernizacji systemu przetwarzania danych i migracji systemu na nowy sprzęt) był konieczny, ponieważ w owym czasie Ministerstwo Sprawiedliwości nie administrowało swoimi systemami. Firma (...) miała problemy z dostępem do systemu, którym administrowała (...) sp. z o.o. (tworzenie kont użytkowników dla pracowników I. i ustalanie zakresu uprawnień), a nadto między tymi spółkami zaistniał spór co do tego, która z nich podejmie ryzyko w okresie przejściowym – w okresie wdrażania nowego systemu na nowych urządzeniach, co nie było jednoznacznie uregulowane w umowach zawartych z Ministerstwem Sprawiedliwości. Rozbudowa pierwszego serwera została wykonana ze znacznym opóźnieniem i koniecznością było podpisanie kilku aneksów, po stronie Ministerstwa istniała również możliwość utraty środków budżetowych oraz ryzyko związane z zablokowaniem systemu rejestrów. I. rozważał wypowiedzenie umów, bo ich realizacja przynosiła straty m.in. z uwagi na fakt, iż administrator nieterminowo wgrywał poprawki do systemu, który miał być przeniesiony przez I. na nową platformę.

W ocenie (...) sp. z o.o. konsorcjum nie było zobowiązane do współpracy z I. w zakresie wymaganym przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Prezes G. P. miał świadomość i fachową wiedzę, iż przy migracji oprogramowania z jednego komputera na drugi standardowo współpracuje się z administratorem (co jednak zgodnie z jego doświadczeniem nie jest kategorięcznie niezbędne), jednak uważał, że obowiązek zapewnienia współpracy ciąży na właścicielu systemu informatycznego. Firma (...) uzyskiwała dostęp do systemu w zakresie odczytu natychmiast, natomiast dostęp umożliwiający modyfikację systemu był przedmiotem negocjacji i uzgodnień, albowiem zdaniem (...) sp. z o.o. zakres prac dotyczących systemu operacyjnego komputera M. był w umowie zastrzeżony do wyłącznego działania konsorcjum, z czym wiązała się odpowiedzialność finansowa i prawna po stronie uczestników konsorcjum. G. P. brał udział w pierwszych spotkaniach z przedstawicielami I., uważając, że jego obecność umożliwi konsorcjum prawidłowe wykonanie obowiązków wynikających z umowy. Zaprzestał uczestniczenia w spotkaniach po tym, jak Ministerstwo Sprawiedliwości nie spełniło jego prośby o dostarczanie porządku obrad i materiałów przed spotkaniami, a także z uwagi na fakt, iż między przedstawicielami (...) sp. z o.o. a dyrektorem reprezentującym I. doszło do różnicy zdań w zakresie wzajemnej współpracy.

W dniu 14 grudnia 2007 r. nastąpiła awaria dysku twardego w macierzy dyskowej H. (...) eksploatowanej wówczas w (...). W ramach umowy z dnia 1 lipca 2006 r. konsorcjum dokonało wymiany uszkodzonego dysku twardego. W lutym i marcu 2008 r. Ministerstwo trzykrotnie zwracało się na piśmie do G. P. o zwrot uszkodzonego dysku albo oficjalne potwierdzenie jego zniszczenia we właściwym trybie.

W związku z zarzutami kierowanymi przez Ministerstwo pod adresem (...) sp. z o.o. przedstawiciele spółki byli przesłuchiwanymi, a ich siedziba została przeszukana przez funkcjonariuszy (...).

W dniach 29 lutego – 10 marca 2008 r. został przeprowadzony przez spółkę (...) audyt środowiska informatycznego (...) Ośrodka (...) Ministerstwa Sprawiedliwości, W audycie tym stwierdzono, iż status bezpieczeństwa danych w (...) jest niewystarczający m.in. z uwagi na stosowanie zewnętrznych procedur wykonawcy, tj. (...) sp. z o.o. w zakresie dostępu do procedury backupu oraz raportów tworzonych w trakcie działania procedur. Spółka (...) konkurowała uprzednio z (...) sp. z o.o. w przetargu na administrowanie (...), między obydwojema spółkami toczyło się postępowanie sądowe w sprawie stosowania nieuczciwej konkurencji, zaś od 2009 r. C. M. jest konsultantem od administrowania (...), którą to funkcję otrzymała „z wolnej ręki”.

W dniach 19 – 21 maja 2008 r. audyt środowiska M. w ośrodku Ministerstwa Sprawiedliwości przeprowadziła (...) która stwierdziła nieprawidłowości oraz utrudniony kontakt z administratorem.

W dniu 19 maja 2008 r. Dyrektor Departamentu CORS i Informatyzacji Resortu w Ministerstwie Sprawiedliwości J. P. pisemnie zaprosił G. P. na spotkanie w sprawie realizacji umów na dzień 26 maja 2008 r. Na spotkaniu tym w imieniu G. P. pojawił się tylko jego pełnomocnik, który nie czuł się kompetentny do rozmowy na temat problemów technicznych, lecz chciał rozmawiać jedynie na temat aneksu do umowy na administrowanie, który zwolniłby administratora z odpowiedzialności w trakcie realizacji umowy z I..

W dniu 28 lipca 2008 r. rzeczoznawca (...) Towarzystwa (...) dr A. N. na zlecenie (...) sp. z o.o. sporządził analizę ww. raportów z audytów w Ministerstwie Sprawiedliwości, stwierdzając, iż żaden z tych raportów nie świadczy o złej pracy dostawcy usług serwisowych dla MS – firmy (...), zaś raporty te mają braki. G. P. zna A. N. z racji wspólnej działalności w (...) Towarzystwie (...) – wchodzi w skład (...), której założycielem jest G. P. a jego zastępcą jest Z. M. (2).

W dniu 30 lipca 2008 r. Ministerstwo Sprawiedliwości złożyło do Prokuratury Rejonowej W. P. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na przywłaszczeniu w okresie od 14 grudnia 2007 r. do 22 lutego 2008 r. w W. dysku o wartości 2.500 zł netto – z macierzy dyskowej H. (...) stanowiącego własność Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze znajdującymi się na nim danymi informatycznymi o szczególnym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania organów i instytucji państwowych przez prezesa (...) sp. z o.o. G. P., a następnie ich zniszczeniu w trakcie przeprowadzanej naprawy napędu dyskowego. W sprawie tej w dniu 8 sierpnia 2008 r. Prokuratura Okręgowa W. P. wszczęła śledztwo pod sygn. akt VI Ds. 42/08 o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 269 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W piśmie z dnia 30 lipca 2008 r. skierowanym do zarządu (...) sp. z o.o. jako do lidera konsorcjum Dyrektor Generalny Ministerstwa Sprawiedliwości W. K., działając w imieniu Ministerstwa, na podstawie art. 746 § 1 k.c. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu ze skutkiem natychmiastowym umowy nr (...) zawartej w dniu 21 grudnia 2005 r., podnosząc, iż wypowiedzenie zostaje dokonane ze szczególnie ważnych powodów, do których należą w szczególności:

1. niewykonywanie lub nienależyte wykonywanie prac zleconych konsorcjum na podstawie umowy, pomimo wielokrotnych wezwań do prawidłowego wykonywania usług i wielokrotnego określania zakresu takich niewykonywanych lub nienależycie wykonywanych prac w korespondencji z (...) sp. z o.o. jako liderem konsorcjum, w tym ostatnio w piśmie z dnia 7 lipca 2008 r.;
2. wykonywanie czynności związanych z administrowaniem systemem informatycznym (...) Ośrodka (...) Ministerstwa Sprawiedliwości bez informowania przedstawicieli właściciela systemu informatycznego – Ministerstwa Sprawiedliwości – o podejmowanych działaniach, wbrew zaleceniu każdorazowego uzgadniania z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości koniecznych zmian w konfiguracji systemów oraz zaleceniu ich dokumentowania z jednoczesnym przekazywaniem bieżących informacji o ich wykonywaniu wraz z dokumentacją dokonanych zmian w systemie;
3. brak udziału przedstawiciela konsorcjum w spotkaniach Zespołu (...) Ministerstwa Sprawiedliwości związanego z realizacją projektu budowy ośrodka zapasowego, uniemożliwianie asysty Zespołu (...) przy wykonywanych zadaniach, oraz niewykonywanie zaleceń Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie umożliwienia prowadzenia

prac zleconych I. na podstawie umów o numerach (...), przy czym podkreślono, że niewykonywanie przez konsorcjum obowiązków wynikających z umowy oraz niewykonywanie zleconych konsorcjum w ramach umowy przez Ministerstwo Sprawiedliwości prac związanych ze współpracą z Zespołem (...) stanowi bardzo znaczące utrudnienie, a w niektórych przypadkach przeszkodę w realizacji prac uzgodnionych z I., ponadto powoduje opóźnienie takich prac. Zważywszy, że projekt budowy ośrodka zapasowego prowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a realizowany przez I. na podstawie powyższych umów, ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa funkcjonowania rejestrów sądowych obejmujących dane zawarte w Krajowym Rejestrze Sądowym, Rejestrze Zastawów, centralnej bazie Ksiąg Wieczystych oraz centralnej bazie Systemu Informatycznego Prokuratury poprzez utworzenie zapasowej infrastruktury technicznej przetwarzania takich danych, działania podejmowane przez konsorcjum stanowią naruszenie umowy, a także powodują ryzyko powstania znaczącej szkody majątkowej, a przede wszystkim stanowią bardzo poważne zagrożenie bezpieczeństwa danych kluczowych dla prawidłowego obrotu gospodarczego oraz funkcjonowania sądów powszechnych i organów ścigania w Polsce;

4. utrata zaufania Ministerstwa Sprawiedliwości co do rzetelności konsorcjum oraz jego przedstawicieli, w szczególności w zakresie dbałości o integralność i poufność danych zawartych w systemie informatycznym (...).

Pismo z dnia 30 lipca 2008 r. zamiast do (...) sp. z o.o. zostało w tymże dniu omyłkowo wysłane do (...) i Z. M. sp.j., która to spółka wykonywała w ramach Konsorcjum z (...) sp. z o.o. i Centrum (...) Handlu Zagranicznego umowę zawartą z Ministerstwem Sprawiedliwości w dniu 1 lipca 2006 r. G. P. otrzymał przedmiotowe wypowiedzenie z Ministerstwa w dniu 31 lipca 2008 r., zaś uprzednio został o nim poinformowany przez Z. M. (2).

Zaraz po wypowiedzeniu przez Ministerstwo umowy nr (...) o fakcie tym został poinformowany kierownik projektu z ramienia I. J. J., który później dowiedział się także o treści interpelacji poselskiej.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2008 r. Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. G. P. wezwał Ministerstwo Sprawiedliwości do niezwłocznego zaprzestania naruszania dóbr osobistych spółki (...) sp. z o.o. poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na jej temat oraz do usunięcia skutków naruszenia tychże dóbr osobistych we wskazany sposób i zapłaty kwoty 100.000 zł na wskazany cel społeczny.

W dniu 18 października 2008 r. na stronie internetowej tygodnika (...) w blogu redakcyjnym (...) zamieszczono artykuł, w którym m.in. podano, iż od 1 sierpnia 2008 r. Ministerstwo Sprawiedliwości przestało korzystać z usług firmy (...), gdyż – według nieoficjalnych informacji uzyskanych przez redakcję tygodnika – M. podczas jednej z lipcowych awarii rejestrów sądowych posadowionych na DB2 wyniósł uszkodzony dysk poza ministerstwo, nie informując o tym właściciela i w sprawie tej wszczęto dochodzenie. Drugie doniesienie złożyło MSWiA i w efekcie siedzibę firmy i mieszkania właścicieli przeszukało (...), także w poszukiwaniu zaginionych nośników danych. O artykule G. P. dowiedział się od osób trzecich, dzwonił do niego kontrahenci, pytając, co się stało, a on próbował im wyjaśnić sytuację. Przedmiotowy blog ma charakter plotkarski, wpisy dziennikarskie nie są podpisywane przez autorów, a celem ich zamieszczenia, często bez sprawdzenia źródeł, jest przeprowadzenie sondy wśród czytelników na dany temat. W przedmiotowej sprawie S. K. – ówczesny dziennikarz (...) kontaktował się z Ministerstwem Sprawiedliwości, z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także z G. P.. Na skutek interwencji (...) sp. z o.o. artykuł został usunięty przez redakcję ze strony internetowej.

W dniu 20 listopada 2008 r. G. P. otrzymał wiadomość e-mail od dziennikarza tygodnika (...) M. C. (używającego pseudonimu (...) Powolny) z prośbą o informacje o tym, jakoby Ministerstwo Sprawiedliwości skutecznie wypowiedziało umowę nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. na świadczenie usługi administrowania (...) oraz o tym, czy (...) sp. z o.o. podjęło kroki prawne w związku z działaniami Ministerstwa Sprawiedliwości, których zarzuty noszą znamiona pomówienia. M. C. dowiedział się o sprawie z artykułu zamieszczonego na portalu(...)i w dniu 11 listopada 2008 r. drogą elektroniczną zwrócił się z zapytaniem do Ministerstwa Sprawiedliwości na temat wypowiedzenia umowy, wyniesienia uszkodzonego dysku i wysokości wynagrodzenia otrzymanego przez (...) sp. z o.o. Pracownik Wydziału (...) Ministerstwa Sprawiedliwości odpowiedział na powyższą prośbę za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 20 listopada 2012 r., przytaczając podstawy wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 21 grudnia

2005 r., a także informując o złożeniu przez Ministerstwo zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w sprawie wyniesienia uszkodzonego dysku.

W dniu 2 grudnia 2008 r. poseł na Sejm RP S. R. wystąpił z interpelacją poselską w zakresie funkcjonowania systemu przetwarzania danych Ministerstwa Sprawiedliwości w związku z wypowiedzeniem przez Dyrektora Generalnego Ministerstwa Sprawiedliwości umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. zawartej z konsorcjum (...) sp. z o.o. oraz (...). Z prośbą o wystąpienie z interpelacją zwrócił się do posła M. C. – dziennikarz tygodnika (...). Interpelacja została następnie zamieszczona na stronie internetowej Sejmu RP. W skierowanej do Marszałka Sejmu RP B. K. w dniu 30 grudnia 2008 r. odpowiedzi na tę interpelację podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Z. W. działający z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości powiadomił, iż do wypowiedzenia ww. umowy doszło wobec utraty zaufania co do rzetelności konsorcjum, wymieniając podstawowe przesłanki mające bezpośredni wpływ na podjętą decyzję – zostały przytoczone cztery punkty ujęte w wypowiedzeniu umowy z dnia 30 lipca 2008 r. Nadto, odpowiadając na interpelację, zaznaczył w szczególności, iż „w trakcie prowadzonych prac przedstawiciel konsorcjum administrującego systemem przetwarzania MS nie stawiał się na spotkania Zespołu (...) pomimo pisemnych informacji o ich terminach oraz informacjach o jego pożądanej obecności. Nie umożliwił również przeniesienia konfiguracji eksploatowanej maszyny [...]”; „w związku z blokowaniem działań Zespołu (...) przez konsorcjum administrujące (...) i z uwagi na niemożność terminowej realizacji zadań, I. powziął zamiar wycofania się z realizacji umowy z pełnymi tego konsekwencjami, co znalazło odzwierciedlenie w raportach zespołu projektowego oraz pismach z dnia 14.01.2008 r., 12.02.2008 r., 20.05.2008 r. kierowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości. W związku z tym, biorąc pod uwagę ryzyko zatrzymania rozwoju centralnych rejestrów sądowych, w tym systemów Nowej Księgi Wieczystej i Krajowego Rejestru Sądowego oraz zagrożeń dla ciągłości eksploatacji uruchomionych systemów wypowiedzenie umowy Konsorcjum – (...) ze skutkiem natychmiastowym było w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości koniecznym rozwiązaniem. Zgodnie z zawartą Umową nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 roku na świadczenie usług administrowania (...) Wykonawca zobowiązany był do zachowania w tajemnicy informacji o danych przetwarzanych i archiwizowanych w systemie oraz przestrzegania zasad określonych w dokumentacji ISO MS – B.4.4. (...). Okresowe kontrole oraz audyty prowadzone w trakcie świadczenia usług przez Konsorcjum potwierdziły stosowanie się Wykonawcy do przedmiotowych procedur. Incydem, który spowodował utratę zaufania przez Ministerstwo w stosunku do działań Konsorcjum było wyniesienie bez zgody Zamawiającego z (...) uszkodzonego wskutek awarii z dnia 14 grudnia 2007 roku dysku macierzy dyskowej H. (...)”. Marszałek Sejmu RP został także poinformowany w odpowiedzi na interpelację o śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową W. P. w sprawie w o sygn. akt VI Ds. 42/08.

Odpowiedź na interpelację została przesłana także M. C., który dowiedział się z niej, iż śledztwo w sprawie zaginięcia dysku prowadzi Prokuratura Okręgowa W. P., po czym kilkakrotnie kontaktował się z rzecznikiem prasowym tejże Prokuratury, zapytując o przebieg tego postępowania. O interpelacji poselskiej M. C. poinformował G. P..

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2009 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej W. P. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie zaistnienia przestępstwa – umorzyła śledztwo w sprawie VI Ds. 42/08. W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, iż nie zdołano w sposób kategoryczny wyjaśnić wszelkich wątków będących przedmiotem śledztwa, w tym m.in. nie zdołano ustalić, kto przedmiotowy dysk, kiedy i w jakich okolicznościach wyniósł z siedziby (...), jakie dane mogły zostać na dysku zapisane (czy były to szczególne dane, o których mowa w art. 269 § 2 k.k.) oraz czy rzeczywiście doszło do awarii, skutkiem której koniecznym stało się rzeczywiście wymienienie dysku. Poza dyskusją było jedynie to, że doszło do mechanicznego zniszczenia dysku, czego dokonali pracownicy (...) w osobach J. C. i P. W.. Dyskusyjne pozostało natomiast to, czy faktycznie wykonawca pogwarancyjnych usług serwisowych, tj. konsorcjum, nie mogło swobodnie dysponować wymienionymi/zużyтыми częściami pozbawionymi wartości. Przyjmując zaś, iż dysk był rzeczywiście uszkodzony – czego w sposób pewny nie można stwierdzić z uwagi na wykasowanie logów macierzy M. – wartość tego dysku można byłoby odnosić jedynie do wartości złomu, a w tym przypadku jest to de facto wartość równa zero, co oznacza, że nie doszło do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

Z. M. (2) był zaskoczony tym, że otrzymał pismo z dnia 30 lipca 2008 r. oraz sformułowanymi w nim zarzutami pod adresem (...) sp. z o.o. Jednak wyjaśnienia ze strony (...) sp. z o.o. uspokoiły go. Niemniej zdecydował

się samodzielnie występować o udzielenie zamówienia publicznego na świadczenie przez okres 36 miesięcy usługi outsourcingowej zapewniającej kompletną infrastrukturę sprzętowo – programową dla potrzeb przetwarzania systemu informatycznego Wojewódzkiego Ośrodka (...) w L., zatrudniając w tym celu dodatkowych trzech pracowników zamiast wcześniej planowanego utworzenia w tym celu konsorcjum z mającą wyższą rentowność (...) sp. z o.o. z podziałem zysków w stosunku „pół na pół”. Ogłoszenie o przetargu pojawiło się jesienią 2008 r., zamówienia udzielono 18 grudnia 2008 r. spółce (...) i Z. M. sp.j., wartość umowy wynosiła 244.800 zł netto plus VAT. Następnie, po przeszło pół roku, Z. M. (2) od znajomego i z treści artykułów prasowych dowiedział się o zarzucie dotyczącym wyniesienia twardego dysku z tajnymi danymi z budynku Ministerstwa Sprawiedliwości, jednak odebrał to jako błahą sprawę, gdyż według jego wiedzy dysk był uszkodzony, tak że nie można było z niego nic odczytać i został on zutylizowany. W tej sprawie Z. M. (2) odwiedziło czterech funkcjonariuszy (...). Dotarła do niego także informacja na temat interpelacji poselskiej, o której dowiedział się z internetu. Wiadomości te kolejno zachwiały zaufaniem Z. M. (2) do (...) sp. z o.o., jednak obie spółki nadal planowały wspólne przedsięwzięcia, zaś znajomość Z. M. (2) z G. P. nie dawała mu powodów, aby zgadzał się z zarzutami podniesionymi w piśmie z dnia 30 lipca 2008 r. Pomimo tego, że (...) sp. z o.o. nie wzięła udziału w ww. przetargu, to jednak jako właściciel programu uzyskała licencję na tzw. łącznik i z tego tytułu otrzymała wynagrodzenie w kwocie 72.000 zł (2.000 zł miesięcznie przez 36 miesięcy). (...) i Z. M. sp.j. w lutym 2012 r. wygrała kolejny przetarg i w celu wykonania zamówienia zatrudniła (...) sp. z o.o. jako podwykonawcę za wynagrodzeniem stanowiącym połowę pełnego wynagrodzenia z tytułu zawartej przez (...) i Z. M. sp.j. umowy.

Przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie toczyły się dwa postępowania z powództwa (...) sp. z o.o. i Centrum (...) Handlu Zagranicznego w likwidacji przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości o zapłatę kwot potrąconych z wynagrodzenia uczestników Konsorcjum z tytułu kar umownych (sygn. akt I C 1251/08 i I C 1166/07). Po uchyleniu wyroku wydanego w sprawie I C 1166/07 i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania postępowanie w tej sprawie toczyło się pod sygn. akt I C 1040/10. W dniu 6 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie wydał wyrok w sprawie I C 1040/10, uwzględniając powództwo (...) sp. z o.o. i umarzając postępowanie z powództwa (...) w likwidacji. Wyrok ten nie był prawomocny, strona pozwana wywiodła apelację.

W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W celu ułatwienia dochodzenia ochrony na podstawie powołanej regulacji ustawodawca, ograniczając ogólną zasadę statuowaną w art. 6 k.c., na powoda nałożył jedynie obowiązek wykazania faktu naruszenia jego dóbr osobistych przez cudze działanie, co do którego istnieje domniemanie bezprawności. Udowodnienie zgodności z prawem takiego działania należy zatem do naruszcyciela, który może w tym celu powołać się na tzw. kontratypy, tj. okoliczności wyłączające bezprawność, w tym na działanie w ramach porządku prawnego, działanie w interesie społecznym, zgodę pokrzywdzonego, czy też wykonywanie własnego prawa podmiotowego.

Powodowa spółka w niniejszym procesie domaga się ochrony jej dobra osobistego w postaci dobrego imienia (renomy), czyli tzw. czci zewnętrznej.

W myśl art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Dobrze imię osoby prawnej rozumiane jest jako dobre mniemanie innych osób o danym podmiocie prawa, w szczególności z uwagi na jego działalność. Za naruszenie dobrego imienia osoby prawnej uznać należy te wypowiedzi, które w sposób nieuzasadniony zarzucają jej niewłaściwe postępowanie w prowadzonej przez nią działalności, wskutek czego zostaje ona narażona na utratę zaufania potrzebnego do funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań. Naruszenie dobrego imienia czy renomy firmy może polegać bądź na rozpowszechnianiu zarzutów określonej treści, bądź na ujemnej ocenie jej działalności.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobrego imienia danej osoby czy podmiotu, powinno się brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym m. in. kontekst sytuacyjny, grono odbiorców, do których wypowiedź była

skierowana, sposób jej prezentacji. Niedopuszczalna jest natomiast interpretacja wypowiedzi abstrahująca od jej kontekstu.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie dopuścił się naruszenia dobrego imienia powoda w sposób bezprawny.

Wypowiedzenie umowy – ze swej natury – ma charakter oświadczenia składanego drugiej stronie danej umowy. W stanie faktycznym niniejszej sprawy strona powodowa wykazała, iż faktycznie w dniu 30 lipca 2008 r. przedmiotowe pismo nie zostało doręczone na adres jej siedziby, lecz na adres siedziby (...). i Z. M. sp.j. W ocenie Sądu Okręgowego wysłanie przesyłki do niewłaściwego adresata nie było celowym działaniem pozwanego, a nastąpiło jedynie omyłkowo, o czym świadczy to, iż w piśmie jako adresat został wskazany zarząd (...) sp. z o.o. (jako lider konsorcjum (...) sp. z o.o.), zaś już w dniu następnym, tj. 31 lipca 2008 r., pisemne wypowiedzenie zostało doręczone do siedziby (...) sp. z o.o. Omyłka wyniknęła z tego, iż (...) sp. z o.o. była równolegle związana z Ministerstwem Sprawiedliwości dwoma stosunkami zobowiązaniowymi, tj. umową nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. i umową nr (...) z dnia 1 lipca 2006 r., przy czym uczestnikiem konsorcjum po stronie wykonawcy drugiej z tych umów obok (...) sp. z o.o. i (...) była także (...) i Z. M. sp.j. Analiza materiału dowodowego nie pozwoliła natomiast Sądowi na stwierdzenie jakiegokolwiek bezprawnego uchybienia po stronie pozwanego w tej mierze i brak jest podstaw do przypisywania pozwanemu zamiaru rozpowszechnienia, upublicznienia zarzutów stawianych powodowej spółce w wypowiedzeniu.

Każda ze stron stosunku cywilnoprawnego może skorzystać z przysługującego jej prawa podmiotowego do wypowiedzenia danego stosunku, o ile takie prawo wynika z ustawy bądź z treści samego stosunku. Zgodnie z art. 746 § 1 zd. 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie.

W art. 746 § 1 zd. 2 k.c. jest nadto mowa o „ważnym powodzie” wypowiedzenia, wobec czego dający zlecenie, wypowiadając umowę może wskazać przyczyny swej decyzji w tym zakresie, albowiem zależy od tego jego ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza wobec przyjmującego zlecenie. Podanie przyczyn wypowiedzenia jest zresztą celowe w każdym wypadku, albowiem pozwala – w razie sprzecznych stanowisk stron umowy – na weryfikację jego zasadności, chociażby w postępowaniu sądowym. Uzasadnienie wypowiedzenia umowy zawsze jest wyrazem subiektywnej oceny wyrażonej przez jedną ze stron umowy na temat prawidłowości wykonywania umowy przez drugą stronę. Ocena ta nie może być oderwana od całokształtu relacji wiążących strony w ramach danego stosunku, jednakże interpretacja pewnych działań czy zaniechań składających się na te relacje często jest odmienna z punktu widzenia obu kontrahentów. Ewentualne różnice zdań obu stron w tej mierze w razie sporu podlegają wyjaśnieniu w stosownym trybie (mediacja, arbitraż, postępowanie sądowe). Jeżeli natomiast zachowana zostanie stosowna forma i treść wypowiedzenia nie wykracza poza ogólnie przyjęte normy (nie zawiera sformułowań obraźliwych, szkalujących, zupełnie bezpodstawnych, czy w jakikolwiek inny sposób wykraczających poza ocenę merytoryczną), to – przy ocenie roszczeń z zakresu ochrony dóbr osobistych – drugorzędną kwestią jest zasadność zarzutów kierowanych pod adresem drugiej strony umowy, o ile tylko w uzasadnionym mniemaniu wypowiadającego mogły one stanowić podstawę do zakończenia wiążącego strony stosunku zlecenia. W świetle powyższego Sąd stwierdził, iż pozwany działał w ramach porządku prawnego, w wykonaniu przysługującego mu prawa podmiotowego.

W ocenie Sądu nie sposób zarzucić pozwanemu, jakoby wypowiedzenie było jedynie pretekstem do naruszenia dóbr osobistych powoda. Zostało ono bowiem dokonane w stosownej formie, natomiast analiza całokształtu materiału dowodowego w sprawie świadczy o tym, że pozwany mógł mieć zastrzeżenia do sposobu wykonywania umowy przez powoda, które wyraził w wypowiedzeniu, a wcześniej sygnalizował w kierowanej do (...) sp. z o.o. korespondencji. W umowie nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. ujęte zostały ogólne postanowienia, które zdaniem Sądu Okręgowego świadczą o istnieniu po stronie powoda obowiązku współdziałania także z podmiotami trzecimi w zakresie niezbędnym do prawidłowego administrowania (...). Chodzi tu w szczególności o treść § 1 ust. 2 pkt 5, 6 i 8 przedmiotowej umowy. Nadto zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Powołany przepis przewiduje, że obok treści umowy występują też inne kryteria, do których winna się stosować dana strona przy wykonywaniu umowy. Treść § 1 i § 2 art. 354 k.c. wskazuje, że obie strony winny współdziałać w wykonywaniu

umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany mógł zatem oczekiwać, że powodowa spółka na jego polecenie podejmie niezbędną współpracę z I., natomiast ustaleniu zasad tej współpracy miały służyć spotkania z przedstawicielami Ministerstwa i I., w których prezes zarządu (...) sp. z o.o. nie chciał brać udziału. Istotne znaczenie miało także utrzymywanie zaufania między stronami, albowiem umowa dotyczyła administrowania systemem obejmującym dane chronione, o istotnym znaczeniu wręcz dla prawidłowego funkcjonowania aparatu państwowego, przede wszystkim w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Sam prezes zarządu (...) sp. z o.o. G. P. w toku przesłuchania na rozprawie przyznał, iż wpływ właściciela systemu na wykonywanie zadań przez administratora w zakresie kontroli technicznej jest ograniczony, a zatem współpraca musi się w dużej mierze opierać na wzajemnym zaufaniu i informowaniu o bieżącej pracy. Na taki charakter tej współpracy wskazani także w swych zeznaniach świadkowie powołani na wniosek strony pozwanej, tj. pracownicy Ministerstwa Sprawiedliwości.

Doręczenie wypowiedzenia na niewłaściwy adres nie spowodowało ponadto negatywnych skutków w zakresie wzajemnych relacji między (...) sp. z o.o. a (...) i Z. M. sp.j., które to skutki trwałyby przez dłuższy okres czasu. Co prawda Z. M. (2) zeznał, że po powzięciu informacji o zarzutach sformułowanych w wypowiedzeniu umowy zrezygnował ze wspólnego z powodem wystąpienia w postępowaniu o udzielenie kolejnego zamówienia publicznego i ostatecznie konkurował w tym postępowaniu samodzielnie, to jednak następnie wznowił współpracę z powodową spółką. Powzięte przez Z. M. (2) wątpliwości zostały szybko rozwiane i były wywołane raczej zaskoczeniem zaistniałą sytuacją – świadek zeznał, że „moja znajomość z Panem P. oraz z powodową spółką nie daje mi powodów, abym zgadzał się z zarzutami podniesionymi w piśmie z dnia 30.07.2008 r.”, a nadto – w odniesieniu do późniejszego zarzutu związanego z wyniesieniem dysku – zeznał: „wg mojej wiedzy było tak, że dysk to była błaha sprawa. Dysk był uszkodzony tak, że nie można było z niego nic odczytać, został on zutylizowany”. Sąd miał przy tym na uwadze, iż o sprawie związanej z wyniesieniem dysku Z. M. (2) dowiedział się od znajomego i z prasy, a nie bezpośrednio od pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości, którzy nie mieli wpływu na dalsze rozpowszechnianie zarzutów wobec (...) sp. z o.o. w prasie i w internecie. Poza tym zdaniem Sądu nie są w pełni wiarygodne zeznania Z. M. (2) odnośnie tego, że planował zawiązanie konsorcjum wspólnie z (...) sp. z o.o. w celu realizacji zamówienia na rzecz Wojewódzkiego Ośrodka (...) w L., albowiem ogłoszenie o tym przetargu pojawiło się dopiero jesienią 2008 r., zaś do doręczenia Z. M. (2) wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. doszło w dniu 30 lipca 2008 r.

Oceniając postępowanie pozwanego, Sąd miał także na uwadze, że przedmiotem umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. było administrowanie przez powoda systemem informatycznym zapewniającym obsługę ważnych rejestrów sądowych. Od prawidłowego wykonywania umowy przez powoda zależało zatem należyte funkcjonowanie tychże rejestrów, z czym wiązała się konieczność zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa przepływu informacji w ramach postępowań sądowych, prokuratorskich czy w obrocie gospodarczym. Jakikolwiek uchybienie mogło dezorganizować pracę szeregu sądów i organów ścigania, o czym świadczą złożone do akt sprawy liczne zgłoszenia w tym przedmiocie ze strony prezesów sądów i przewodniczących wydziałów. Umowa nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. w istocie wywoływała zatem skutki nie tylko między jej stronami, ale także „na zewnątrz”, w stosunku do osób trzecich korzystających z rejestrów sądowych, tych publicznie dostępnych (Centralna Baza Danych Ksiąg Wieczystych, Centralna Informacja Krajowego Rejestru Sądowego, Rejestr Zastawów) i tych przeznaczonych wyłącznie dla określonych podmiotów (Centralna Baza Systemu Informatycznego Prokuratury). Pozwany miał zatem obowiązek działać także w obronie uzasadnionego interesu publicznego, co uczynił, wypowiadając umowę z uwagi na dostrzeżone przez niego powtarzające się uchybienia ze strony powoda, których w świetle powyższego nie mógł bagatelizować.

Wszelkie dalsze skutki upublicznienia zarzutów sformułowanych w treści uzasadnienia wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. nastąpiły natomiast w wyniku działań pozwanego będących uprawnioną reakcją na kierowane do niego zapytania ze strony osób trzecich. Zgodnie z art. 139 ust. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (tekst jednolity - Dz.U. z 2010 r., nr 113, poz. 759 ze zm.) – umowy w sprawach zamówień publicznych (a zatem także i pisma zawierające oświadczenia o wypowiedzeniu tychże umów) są jawne i podlegają udostępnianiu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej. Zakresu jawności umów w sprawach zamówień publicznych, w stosunku do zamawiających mających status jednostek sektora finansów publicznych, dotyczy również regulacja art. 35 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. nr 157,

poz. 1240), stanowiący, iż klauzule umowne dotyczące wyłączenia jawności ze względu na tajemnicę przedsiębiorstwa w umowach zawieranych przez jednostki sektora finansów publicznych lub inne podmioty, o ile wynikające z umowy zobowiązanie jest realizowane lub przeznaczone do realizacji ze środków publicznych, uważa się za niezastrzeżone, z wyłączeniem informacji technicznych, technologicznych, organizacyjnych przedsiębiorstwa lub innych posiadających wartość gospodarczą, w rozumieniu przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich w tajemnicy, lub w przypadku gdy jednostka sektora finansów publicznych wykaże, że informacja stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa z uwagi na to, że wymaga tego istotny interes publiczny lub ważny interes państwa. Powołany przepis art. 35 ustawy o finansach publicznych jest wyjątkiem od ograniczenia określonego w art. 5 ust. 2 zd. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Art. 5 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej przewiduje natomiast ograniczenie w dostępie do tej informacji jedynie w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych.

Zgodnie zaś z art. 3a ustawy Prawo prasowe – w zakresie prawa dostępu prasy do informacji publicznej stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198). W konsekwencji stwierdzić należy, iż pozwany miał ustawowy obowiązek udzielić informacji o wypowiedzeniu umowy w odpowiedzi na zapytania ze strony dziennikarzy. Forma i treść dalszego upublicznienia tych informacji przez przedstawicieli prasy była natomiast niezależna od pozwanego, wobec czego ewentualne roszczenia w tym zakresie powód mógłby kierować na gruncie ustawy Prawo prasowe wobec podmiotów określonych w art. 38 ust. 1 za naruszenie obowiązków ujętych w art. 12 ust. 1 tej ustawy. Powód mógłby skorzystać także z trybu sprostowania, uregulowanego w art. 31 ustawy.

Zdaniem Sądu po stronie pozwanego istniał obowiązek udzielenia odpowiedzi na interpelację poselską posła S. R., co wynika wprost z art. 115 Konstytucji RP (Prezes Rady Ministrów i pozostali członkowie Rady Ministrów mają obowiązek udzielenia odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie w ciągu 21 dni). Minister Sprawiedliwości nie mógł zatem uchylić się od tej powinności, a odpowiedź na interpelację wymagała szczegółowego ustosunkowania się do zadanych pytań i nie wykraczała poza ich ramy.

Art. 304 § 2 k.p.k. stanowi, iż instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Przywołany przepis również zatem konstytuuje po stronie Ministra Sprawiedliwości obowiązek podjęcia określonych w tym przepisie działań w razie zaistnienia ww. przesłanek. Z faktu, iż postępowanie karne zostało w przedmiotowej sprawie następnie umorzony, nie można wnosić, że pozwany bezpodstawnie złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Nie świadczy o tym także to, iż czyn, co do którego toczyło się postępowanie karne w sprawie VI Ds. 42/08 ostatecznie – z uwagi na wartość dysku równą de facto zero – nie został przez prokuraturę uznany za czyn zabroniony określony w art. 284 § 2 k.k. Składając takie zawiadomienie pozwany dał wyraz podejrzeniu odnośnie popełnienia przestępstwa, natomiast nie pomógł prezesa zarządu powodowej spółki (...) o dokonanie czynu zabronionego. Dalsze rozpowszechnienie informacji o ww. zarzucie nastąpiło natomiast na skutek interwencji dziennikarzy i posła S. R., wobec czego aktualne pozostają tu również powyższe rozważania odnośnie upublicznienia treści wypowiedzenia umowy w prasie, w Internecie i w odpowiedzi na interpelację poselską.

Pozwany nie ponosi także odpowiedzialności za działania funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którzy dokonali przeszukania w siedzibie powodowej spółki. Funkcjonariusze ci wykonywali jedynie czynności służbowe w związku ze złożonym przez Ministra Sprawiedliwości zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W konsekwencji z uwagi na brak bezprawnego naruszenia przez pozwanego dobrego imienia powoda, Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości nie można – w ocenie Sądu Okręgowego - przypisać odpowiedzialności z art.

24 k.c., wobec czego żądanie nakazania złożenia przez pozwanego oświadczeń o wskazanej przez powoda treści w celu usunięcia rzekomego naruszenia, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd stwierdził, że powód nie wykazał także, jakoby istniało zagrożenie, że jego dobre imię zostanie naruszone przez pozwanego w przyszłości. Współpraca między stronami ustała – na skutek wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. oraz w wyniku upływu terminu na wykonanie umowy nr (...) z dnia 1 lipca 2006 r. Toczące się między stronami w dalszym ciągu postępowania przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie i przed Sądem Okręgowym w Warszawie nie dotyczą materii objętej niniejszą sprawą. Stwierdzenie, że dotychczas nie doszło do naruszenia dobra osobistego powodowej spółki, oznacza brak zagrożenia, że dojdzie do kolejnych naruszeń np. na skutek powiększenia kręgu osób, które zapoznają się z treścią odpowiedzi na interpelację poselską, bez udziału pozwanego dowiedzą się o zarzutach objętych postępowaniem w sprawie VI Ds. 42/08, czy też rozpowszechnią dalsze informacje na ten temat w prasie.

Udowodnienie przez pozwanego w niniejszym postępowaniu, iż działał zgodnie z prawem, sprawia również zdaniem Sądu, że nie można mu przypisać winy stanowiącej przesłankę odpowiedzialności określonej w art. 448 k.c. Nadto powód w żaden sposób nie uzasadnił wysokości dochodzonej z tego tytułu kwoty. W konsekwencji oddaleniu podlegało także żądanie zasądzenia kwoty 100.000 zł na wskazany cel społeczny.

Roszczenie o odszkodowanie było przez powoda kilkakrotnie modyfikowane. Początkowo wnosił on o zasądzenie z tego tytułu kwoty 50.000 zł, podając, że kwota ta obejmuje poniesione przez niego koszty obsługi wysyłanych sprostowań, żądań usunięcia publikacji i wynajmowanych do współpracy prawników, a następnie wskazał, że żądanie to dotyczy utraconych korzyści w związku z niewzięciem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w konsorcjum z (...) i Z. M. sp.j. na świadczenie przez okres 36 miesięcy usługi outsourcingowej zapewniającej kompletną infrastrukturę sprzętowo – programową dla potrzeb przetwarzania systemu informatycznego Wojewódzkiego Ośrodka (...) w L..

W ocenie Sądu również i to roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem w istocie nie dotyczy ono utraconych korzyści (*lucrum cessans*), lecz szkody ewentualnej, która nie podlega naprawieniu. Na poparcie swych twierdzeń strona powodowa powołała się na zeznania świadka Z. M. (2), który zeznał, iż wspólnie z (...) sp. z o.o. planował wziąć udział w ww. przetargu, natomiast ostatecznie – z uwagi na czasową utratę zaufania do powodowej spółki w związku z otrzymanym wypowiedzeniem umowy – występował w nim samodzielnie, a zawarta umowa przewidywała wynagrodzenie dla wykonawcy w wysokości 244.800 zł netto plus VAT. Zdaniem Sądu po pierwsze zwrócić należy uwagę na fakt, iż ogłoszenie o przedmiotowym przetargu pojawiło się dopiero jesienią 2008 r., a zatem kilka miesięcy po otrzymaniu przez Z. M. (2) pisma zawierającego wypowiedzenie umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. Po drugie specyfika postępowania o udzielenie zamówienia publicznego nie pozwala na przyjęcie, że hipoteza utraty korzyści po stronie powoda graniczyła z pewnością. Nie można bowiem jednoznacznie stwierdzić, że zamówienie publiczne zostałyby udzielone również wówczas, gdyby (...) i Z. M. sp.j. ubiegała się o nie razem z (...) sp. z o.o. w ramach utworzonego w tym celu konsorcjum. W postępowaniu regulowanym ustawą Prawo zamówień publicznych (p.z.p.) to zamawiający dokonuje wyboru ofert zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia (art. 91 ustawy p.z.p.), może on daną ofertę odrzucić (art. 89 p.z.p.) albo postępowanie unieważnić (art. 93 p.z.p.). Strona powodowa nie wykazała, że doszłoby do zawarcia z nią przedmiotowej umowy w ramach konsorcjum z (...) i Z. M. sp.j., a szkoda po jej stronie ma charakter *lucrum cessans*. To natomiast na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia szkody (która może przybrać wyłącznie postać *damnum emergens* lub *lucrum cessans*), zdarzenia wywołującego tę szkodę, związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą oraz winy pozwanego (art. 415 k.c., art. 6 k.c.). Materiał dowodowy w żadnej mierze nie wskazuje, iż wymienione przesłanki zostały spełnione, a zatem powództwo w tym zakresie również zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z jego wynikiem na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W apelacji od wyroku powód zaskarżył go w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczeń niemajątkowych i o kosztach procesu. Zarzucił obrazę:

I. przepisów prawa materialnego:

- art. 23 k.c. poprzez jego niezastosowanie do oceny dyfamacyjnych wypowiedzi pozwanego, tj. treści wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r., wysłanego do osoby nieupoważnionej oraz treści odpowiedzi na interpelację posła R. z dnia 2 grudnia 2008 r. w sytuacji, gdy treść w/w oświadczeń obiektywnie wskazuje, że powód był przedsiębiorcą nierzetelnym, który naraża Skarb Państwa na utratę kluczowych danych, nie dba o ich poufność, i tym samym narusza jego dobro osobiste w postaci dobrego imienia,

- art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że działanie pozwanego służyło obronie społecznie uzasadnionego interesu i wobec tego nie było bezprawne w sytuacji, gdy brak było podstaw do takiego ustalenia oraz jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma miejsce tylko wtedy, gdy naruszytelowi można przypisać winę umyślną, a rezultatem takiego działania są długookresowe skutki dla pokrzywdzonego,

II. przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik postępowania:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie polegającej na pominięciu dowodów świadczących na korzyść powoda, tj. protokołów odbioru prac wykonanych przez powoda dla pozwanego, zeznań świadka P. B., świadka Z. M. (2) oraz zeznań w charakterze strony G. P., a także ustaleniu, że pozwany nie działał bezprawnie, odpowiadając na wniosek dziennikarza czasopisma (...) o udostępnienie informacji publicznej oraz udzielając odpowiedzi na interpelację poselską posła S. R. w sytuacji, gdy treść odpowiedzi udzielonych przez pozwanego wykraczała poza zakres otrzymanych pytań i zawierała ocenę zdarzeń, a więc działanie pozwanego nie znajdowało podstaw w przepisach prawa i było swoistą interpretacją zdarzeń, a nie udostępnieniem informacji publicznej,

- art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych powoda w przedmiocie żądania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność stwierdzenia braku możliwości dokonywania rzekomych utrudnień w realizacji umowy pozwanego z (...) sp. z o.o. i nieustosunkowanie się do tego wniosku w sytuacji, gdy obowiązkowi procesowemu strony do wykazywania dowodów odpowiada obowiązek procesowy sądu do ustosunkowania się do wniosku dowodowego poprzez jego uwzględnienie albo oddalenie, tym bardziej, że była to jedna z okoliczności istotnych dla wyjaśnienia sprawy,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, w którym nie podano ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów.

Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie roszczeń niemajątkowych ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Całość argumentacji apelującego zmierza w pierwszej kolejności do wykazania, że prawidłowo wykonywał swoje obowiązki wynikające ze stosunku umownego łączącego go z pozwanym. Tymczasem istotą przedmiotowego procesu nie jest ustalenie, czy i która ze stron naruszyła postanowienia umowy, lecz czy zachowanie pozwanego polegające na wypowiedzeniu umowy, wskazaniu w nim określonych przyczyn wypowiedzenia, przesłaniu go osobie trzeciej, zawiadomieniu organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, udzieleniu odpowiedzi na interpelację poselską dotyczącą owego wypowiedzenia i zaginięcia twardego dysku, jak też informacji dziennikarzom w tych kwestiach, spowodowało naruszenie dóbr osobistych powoda.

Zgodnie z poglądem dominującym obecnie zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, ocena, czy dane działanie skutkuje naruszeniem cudzego dobra osobistego, powinna być dokonywana w oparciu o kryteria obiektywne. Jak wskazuje się, naturę i granice poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe (por. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 89). Dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie danego dobra osobistego, należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen pokrzywdzonego. Kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji (vide: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993 r, I PZP 28/93, OSNC 1994/1/2; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r, III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93 i z dnia 16 stycznia 1976 r, II CR 692/75, OSNC 1976/11/251). Obiektywne ujęcie dóbr osobistych w szczególności znajduje zastosowanie w odniesieniu do naruszenia dóbr osobistych osób prawnych, gdzie z natury rzeczy wyłączone jest badanie ujemnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego związanych z faktem naruszenia jego dóbr osobistych.

Naruszenie dobrego imienia, a więc zewnętrznego aspektu czci, charakteryzowane jest niejednokrotnie wprost poprzez odwołanie się do znamion określających przestępstwo zniesławienia. Tak więc polega ono na pomówieniu innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej albo narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu, stanowiska lub rodzaju działalności.

Po myśli art. 24 k.c. nie każde naruszenie dóbr osobistych stanowi podstawę do udzielenia cywilnoprawnej ochrony. Ochrona taka może być pokrzywdzonemu przyznana jedynie wówczas, gdy naruszenie dóbr osobistych ma charakter bezprawny. Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego (por.: M. Sośniak: Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone, Kraków 1959, s. 103). Bezprawność stanowi kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu bezprawności rozważeniu podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania.

Sąd I instancji trafnie wywiódł, a apelujący wniosku tego nie kwestionuje, że treść wypowiedzenia umowy (powielana następnie w odpowiedzi na interpelację poselską i w informacji dla prasy), a w szczególności podane w nim przyczyny wypowiedzenia, miały charakter ocenny, subiektywny. Co do zasady bowiem oświadczenie strony umowy o jej przedterminowym rozwiązaniu łączy się z ujemną oceną zachowania kontrahenta. Gdyby nie ta ocena, do wypowiedzenia umowy wszak by nie doszło.

Ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym warunkiem dopuszczalności ocen naruszających dobra osobiste innego podmiotu jest istnienie związku pomiędzy publicznie wyrażanymi opiniami a uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi. Sądy wartościujące wprowadzając same w sobie nie dadzą się weryfikować w kategoriach prawdy i fałszu, jednakże weryfikacji takiej mogą podlegać okoliczności faktyczne stanowiące podstawę formułowania określonego sądu ocennego. Przy braku dostatecznej podstawy faktycznej wypowiedzenia wartościującej dochodzi do nadużycia wolności słowa skutkującej m. in. odpowiedzialnością z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Sądy ocenne bowiem opierają się w przeważającej części na pewnych faktach i okolicznościach stanowiących przesłanki ferowanych ocen i wypowiedzanych poglądów.

Zatem dla stwierdzenia bądź uchylecia bezprawności działania pozwanego niezbędne było nie – jak uważa skarżący – ustalenie, czy powód prawidłowo realizował umowy zawarte z pozwanym, lecz czy istniały przesłanki do sformułowania takiej oceny zachowania powoda, jaka została podana w wypowiedzeniu oraz czy forma wypowiedzenia nie wykracza poza przyjęte zasady, nie zawiera sformułowań uwłaczających powodowi, obraźliwych bądź zniesławiających. Co do tej drugiej kwestii treść apelacji wskazuje, iż powód nie kwestionuje wniosku Sądu I

instancji, iż forma ta mieści się w granicach wytyczonych przez zwyczaje, reguły grzeczności i uprzejmości. Konkluzja ta w świetle treści wypowiedzenia jest trafna.

Należy zatem ocenić, czy przyczyny wypowiedzenia, a więc zarzuty wobec powoda, miały podstawy w relacjach umownych stron, nie zaś natomiast, czy faktycznie powód wykonywał swoje zobowiązania zgodnie z treścią umowy, a także czy przyczyny wypowiedzenia umowy podane w oświadczeniu pozwanego były funkcjonalnie związane z treścią umowy. W obu przypadkach odpowiedź jest twierdząca. Umowa stron, jak również załącznik do niej, określały obowiązki wykonawcy w sposób niewystarczająco precyzyjny choćby w zakresie czynności związanych z przejęciem systemu informatycznego przez spółkę (...). Wątpliwości co do jej interpretacji miał sam G. P., a więc także powodowa spółka, skoro pełnomocnik powoda na spotkaniu z przedstawicielem Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 26 maja 2008 r. chciał negocjować w sprawie aneksu do umowy na administrowanie, który zwolniłby administratora z odpowiedzialności w trakcie realizacji umowy z I.. Takie oczekiwania powoda co do zmiany umowy wynikają z niezakwestionowanych w apelacji zeznań świadka J. P.. Zatem apelujący wówczas czuł się zobowiązany do współpracy z I. oczekiwanej przez pozwanego. Wobec powyższego niezależnie od ewentualnej ostatecznej wykładni umowy z dnia 21 grudnia 2005 r. pozwany w dacie wypowiedzenia miał przesłanki, by oceniać, że uchylenie się powodowej spółki od udziału w spotkaniach z przedstawicielami spółki (...) i brak woli współdziałania z nią w zakresie oczekiwanym przez powoda stanowi niewykonanie umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r. Wbrew twierdzeniu apelującego taki wniosek wypływa również z zeznań świadka P. B., których fragment wybiórczo przytacza apelacja. Tymczasem świadek ten zeznał również: „Jednak zapisy w umowie z konsorcjum jasno wskazują, że chodzi o wszelkie czynności administracyjne. Według mojej oceny, umowa nie zawęży tego okresu do jakichś konkretnych czynności, tylko ogólnie mówi o czynnościach administracyjnych. (...) Natomiast wdrożenie nowego systemu przetwarzania na nowych urządzeniach – na nowych maszynach i z nowym systemem operacyjnym wymagało pewnych uzgodnień i prac technologicznych z obecnym administratorem tego starego systemu, czyli z powodową spółką. (...) W mojej ocenie technicznej podejmując się czynności administrowania ponosi się ryzyko, że może zaistnieć konieczność podejmowania czynności niestandardowych, a wynikających z systemu.” (k 272 – 274). W konsekwencji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do tych zeznań jest chybiony, bowiem Sąd Okręgowy wyprowadził z nich wnioski wprost wynikające z treści wypowiedzi świadka – umowa z powodową spółką nie precyzowała w sposób dostatecznie szczegółowy czynności, do których zobowiązany był wykonawca, co powodowało konieczność jej wykładni, ale do pewnego momentu nie było między stronami umowy kontrowersji w tej mierze. Dlatego też wbrew stanowisku skarżącego dla poczynienia takich ustaleń nie jest konieczna analiza umowy wiążącej pozwanego ze spółką (...), zaś Sąd Okręgowy nie poczynił ich w sposób dowolny, lecz na podstawie dowodów osobowych, w tym zeznań P. B. i niezakwestionowanych przez powoda zeznań J. P..

Zauważyć też trzeba, że od lutego 2008 r. pozwany kierował do powoda pisma zawierające zastrzeżenia co do realizacji umowy z dnia 21 grudnia 2005 r. przez pozwanego i wzywające do zmiany postępowania przez pozwanego. Istotnie jednocześnie comiesięczne protokoły odbioru prac analogicznych zastrzeżeń nie zawierały, jednak powód nie ustosunkował się merytorycznie do wymienionych pism pozwanego. **Tutaj zeznania P. – co on przyznał**

Po raz kolejny warto więc przypomnieć, że przedmiotem kognicji sądów w niniejszej sprawie nie jest badanie prawidłowości wykonywania umowy przez powoda, lecz analiza, czy istniały przesłanki uprawniające pozwanego do sformułowania oceny działania powoda wyrażonej w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy, odpowiedzi na interpelację poselską i zapytania dziennikarzy.

Zarzuty wskazane zaś w wypowiedzeniu niewątpliwie związane były immanentnie z treścią umowy strony, nie pojawiły się tam jakiegokolwiek twierdzenia pozwanego dotyczące postępowania powoda niepozostającego w funkcjonalnym związku z treścią umowy stron.

Symptomatyczne jest przy tym, że przez cały proces aż do rozprawy apelacyjnej powód nie powoływał się na żadne postępowanie, w który kwestionowałby skuteczność wypowiedzenia bądź dochodził jakiegokolwiek roszczeń odszkodowawczych z nim związanych. Dopiero na rozprawie apelacyjnej prezes zarządu powodowej spółki stwierdził, że pozew zmierzający do podważenia skuteczności wypowiedzenia został złożony, ale nie został jeszcze doręczony

stronie przeciwnej. Wydaje się zaś, że skoro zarzuty pozwanego wskazane jako przyczyny przedterminowego rozwiązania umowy były w ocenie powoda całkowicie i w sposób oczywisty bezpodstawne, naturalną reakcją powoda byłaby próba zniweczenia skutków wypowiedzenia dla losów umowy stron, na co powód przez praktycznie cały proces nie zdecydował się.

Przypomnieć przy tym należy – za Sądem Okręgowym – że umowy stron miały fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości, a więc w istocie dla Państwa Polskiego i jego obywateli, zatem na pozwanym spoczywał szczególny obowiązek dbałości o ich prawidłową realizację. Pozwany musiał wyważyć pomiędzy ryzykiem kontynuowania umowy z dnia 21 grudnia 2005 r. przy formułowanych zastrzeżeniach wobec wykonawcy i obawie co do funkcjonowania systemu informatycznego administrowanego przez powoda oraz zagrożeniu co do realizacji kontraktu z I. a ryzykiem poniesienia ujemnych konsekwencji przedterminowego rozwiązania umowy z powodem. Zatem jego działania ocenione przez powoda jako naruszające jego dobra osobiste w postaci wypowiedzenia umowy oraz zawiadomienia organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa słusznie zostały ocenione przez Sąd Okręgowy jako podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Trafny jest wniosek Sądu I instancji, że samo zawiadomienie prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku ze zniknięciem uszkodzonego twardego dysku nie naruszało dóbr osobistych powoda. Możliwość złożenia takiego zawiadomienia stanowi uprawnienie każdego obywatela, a w przypadku organu państwowego i obawy utraty danych o fundamentalnym znaczeniu dla Państwa miał on obowiązek chronić interesy jego obywateli. O bezprawności złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa można mówić jedynie wówczas, gdy złożono je, kierując się złymi intencjami, złośliwością czy chęcią dokuczenia komuś. Brak jest podstaw do przypisania pozwanemu takiej motywacji, a jego zachowanie uzasadniają choćby: bezsporny fakt zaginięcia twardego dysku i pierwotne twierdzenia pracowników drugiego uczestnika konsorcjum, o zabraniu dysku przez prezesa powodowej spółki, na które powołał się prokurator w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego.

Nie można też podzielić twierdzeń apelacji o przekroczeniu przez pozwanego obowiązku udzielenia informacji dziennikarzowi i odpowiedzi na interpelację poselską. Sama powinność udzielenia odpowiedzi na interpelację i zapytania dziennikarza nie budzi wątpliwości i nie jest kwestionowana w apelacji.

Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem analizy m in. umów zawartych ze spółką (...) jest chybiony. Jak wyżej wskazano, przedmiotem niniejszej sprawy jest analiza treści wypowiedzenia i dalszych pism kierowanych przez pracowników pozwanego w związku z owym wypowiedzeniem pod kątem istnienia podstaw do wyrażenia subiektywnych z natury rzeczy ocen prawidłowości wykonywania przez powoda umowy nr (...) z dnia 21 grudnia 2005 r., nie zaś analizy zakresu przedmiotu zamówienia realizowanego przez powoda oraz realizowanego przez spółkę (...) tudzież podstaw do udzielenia jej zamówienia „z wolnej ręki” bądź do unieważnienia zawartych z nią umów. Spółka (...) nie jest stroną niniejszego postępowania, zaś kwestia ważności zawartych z nią umów oraz ich przedmiotu wykracza poza kognicję sądów orzekających w sprawie niniejszej.

Za całkowicie nietrafny uznać trzeba zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wprawdzie istotnie brak w nim odniesienia się do powyższego oddalonego wniosku dowodowego, niemniej jednak okoliczność ta nie stoi na przeszkodzie kontroli merytorycznej rozstrzygnięcia, zwłaszcza wobec prawidłowości postanowienia dowodowego w tej mierze, zaś wszelkie inne dowody zostały przez Sąd Okręgowy obszernie i wyjątkowo wnikliwie omówione wraz ze wskazaniem, czy i jakie ustalenia faktyczne poczynił na ich podstawie, a w jakim zakresie i dlaczego nie dał im wiary.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnego należnych stronie pozwanej weszło wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).